

Szklane inspiracje w technologii NOVOL

NOVOL Z WIZYTĄ U... PRODUCENTA
SZYB ZESPOLONYCH

Gościmy w siedzibie lidera w produkcji szyb zespolonych w Polsce – firmie Pilkington IGP, Oddział w Białymstoku. Mamy przyjemność rozmawiać z Wojciechem Kukliczem, kierownikiem produkcji i sprzedaży metalowej.

Daria Drewek, NOVOL:
– Działacie w branży już ponad 100 lat. Czym możecie się pochwalić z perspektywy tych lat?

Wojciech Kuklicz: – Pilkington zajmuje się produkcją szkła od 1826 roku. W roku 2006 firma została przejęta przez japoński koncern NSG Group. W Polsce grupa reprezentowana jest przez trzy spółki, które zajmują się produkcją i przetwarzaniem szkła. Marka Pilkington została zachowana jako nazwa produktów grupy przeznaczonych dla przemysłu budowlanego i motoryzacyjnego. Grupa NSG jest obecnie jednym z największych światowych producentów szkła i produktów szklanych, działającym w dwóch podstawowych sektorach: motoryzacyjnym (rynek części oryginalnych i zamiennych) oraz w obszarze szkła technicznego i architektonicznego, które obejmują szkło i produkty szklane do budynków nowych i poddawanych renowacji, szeroką gamę produktów o wartości dodanej, a także zaawansowane produkty dla

technologii informatycznych i komunikacyjnych, zastosowań technicznych i energetyki słonecznej.

– NSG Group działa na czterech kontynentach, produkcja odbywa się w 28 krajach. Marka Pilkington kierowana jest do odbiorcy krajowego?

– Pilkington jest producentem szyb zespolonych, szkła hartowanego, szkła emalowanego, szkła z sitodrukiem i zajmuje się szeroko pojętym przetwórstwem szkła oraz jego dystrybucją. Szkło float wyprodukowane w Sandomierzu i przetworzone w polskich zakładach Pilkington IGP, spotkać można w realizacjach w całej Europie.

Od 1993 roku należy do nas dawna Huta Szkła Okiennego „Sandomierz”. W 2011 roku zrealizowaliśmy największą inwestycję – nowoczesną fabrykę Pilkington Automotive Poland. Produkujemy tam przede wszystkim szyby przednie laminowane, w tym szyby do samochodów ciężarowych, takich marek jak MAN, DAF, Mercedes i Volvo. Fabryka w Chmielowie otrzymała tytuł największej inwestycji zagranicznej w Polsce 2011 r. przyznany przez Polską Agencję Informacji i Inwestycji Zagranicznych.

Zatrudniamy ponad 4000 osób w blisko dwudziestu lokalizacjach na terenie całego kraju. Nasze szyby znajdują się w co czwartym oknie w Polsce, a z zakładów w Sandomierzu i Chmielowie wyjeżdża rocznie 10 milionów szyb samochodowych, przeznaczonych dla prawie wszystkich marek samochodów, zarówno osobowych, dostawczych, jak i specjalistycznych. Ostatnie lata to czas intensywnego rozwoju i inwestycji, nie tylko w infrastrukturę, ale również w automatyzację i robotyzację linii produkcyjnych.

– Konkurujecie dziś największymi graczami na rynku, gdzie tkwi potencjał Waszej marki?

– Naszym celem jest wprowadzanie innowacji, dzięki którym stajemy się zaufanym partnerem we wszystkich obszarach, w których działamy. Stosowane przez nas technologie, np. Float wynaleziona przez Sir Alastaira Pilkingtona w 1952 roku jest obecnie światowym standardem produkcji najwyższej jakości szkła płaskiego. Firma, jako pierwsza na świecie, wyprodukowała szkło samoczyszczące Pilkington Activ™ o podwójnym działaniu. Unikalne działanie powłoki wykorzystuje siły przyrody do

oczyszczania szkła z zanieczyszczeń organicznych, dzięki czemu okna prezentują się lepiej.

NSG Group jest liderem w badaniach nad rozwojem szyb ognioodpornych i ognioochronnych. W ofercie znajduje się unikalny asortyment produktów, które zostały przebadane zarówno pod względem ognioodporności, jak i bezpieczeństwa. Grupa NSG w Polsce uhonorowana została tytułem Etycznej Firmy 2018 roku w konkursie organizowanym przez redakcję dziennika „Puls Biznesu”. Standardy pracy zawsze były ważne dla naszej firmy, a w dzisiejszym, trudnym dla pracodawców czasie, mogą stanowić istotną przewagę. Elementy, na które pracownicy zwracają uwagę, to nie zawsze są sprawy wielkie i systemowe. Szacunek, zainteresowanie człowiekiem, przestrzeganie zasad, życzliwość, to niezbędne minimum, chociaż wcale niełatwe do osiągnięcia.

– Jakie macie plany na przyszłość, jak zamierzacie utrzymać wzrost sprzedaży?

– Naszym głównym celem jest wprowadzenie innowacyjnych produktów na rynek, tak aby stać się liderem we wszystkich obszarach, w których działamy. Obecnie w Polsce grupa NSG wzmacnia swoje możliwości produkcyjne poprzez inwestycje. W ostatnim okresie otworzono zakład produkcyjny w Białymstoku, koszt tego przedsięwzięcia wyniósł około 9 mln euro. Na tym jednak nie kończy się wzmacnianie możliwości produkcyjnych, ponieważ w ciągu najbliższych kilku miesięcy zostanie uruchomiony piec hartowniczy.

– Od kiedy współpracujecie z firmą NOVOL, w jakim zakresie?

– O ile dobrze pamiętam, początki naszej współpracy

to rok 2012. Systemy lakiernicze NOVOL stosujemy do wymalowań stojaków służących do transportu i przenoszenia szyb zespolonych. Są to głównie gruntoemalie poliuretanowe i alkidowe – Basic 220 oraz Novorust 2550. Zalecane jako warstwa nawierzchniowa bez konieczności aplikacji gruntów, bardzo dobrze sprawdzają się w naszym zakładzie. Korzystamy także z systemu alkidowego składającego się z jednoskładnikowego podkładu Protect 371 oraz emalii Novotec 3190 w polsku.

– Panie Wojciechu, jak ocenia Pan jakość produktów oraz serwis NOVOL?

– Jakość produktów jest na wysokim poziomie, potwierdzają ten fakt nasze analizy długości życia produktu, którym jest stojak transportowy. Jak dobrze wiemy, koszty logistyczne w obecnych czasach są wysokie, aby je ograniczyć nasze opakowania muszą wytrzymać jak najdłużej. Głównym niekorzystnym czynnikiem, który wpływa długofalowo na wytrzymałość jest korozja, a więc naszym głównym celem jest jak najskuteczniejsze zabezpieczenie konstrukcji i tu produkty marki Novol sprawdzają się doskonale.

– Co wyróżnia NOVOL na tle konkurencji?

– W naszym przypadku, zanim podejmiemy współpracę z dostawcą, musi on przejść szereg audytów i udowodnić nam, że jest w stanie zapewnić jakość, cenę oraz terminowość na satysfakcjonującym poziomie. W przypadku firmy NOVOL głównymi czynnikami sukcesu jest sprawna obsługa klienta oraz szybkość dostaw. Nasza współpraca przebiega sprawnie od 2012 roku i liczymy, że nic się nie zmieni przez najbliższe kilka, a może nawet kilkanaście lat. ✕

